UMCS
INSTYTUT NAUK O KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ I MEDIACH

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE
KATEDRA KOMUNIKACJI POLITYCZNEJ

prof. dr hab. Ewa Maj | KIEROWNIK KATEDRY

Recenzja rozprawy doktorskiej pt. *Oblicze ideowo-polityczne i społeczno-kulturowe tygodnika „Prosto z mostu" (1935-1939)*, Kraków 2025

Autor: mgr Krzysztof Jan Kofin. Promotor: dr hab. Mirosław Lakomy, prof. UIK

Recenzja została przygotowana na zlecenie Przewodniczącej Rady ds. Stopni Naukowych Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie prof. dr hab. Władysławy Szulakiewicz.

Uwagi wstępne

Na opinię recenzyjną złożyły się cząstkowe oceny następujących składników rozprawy doktorskiej mgra Krzysztofa Jana Kofina: (1) wybór tematu oraz poprawność sformułowania tytułu dysertacji; (2) założenia badawcze, cel pracy, struktura dysertacji i kompozycja tekstu; (3) merytoryczna wartość opracowania; (4) dobór i wykorzystanie bazy źródłowej; (5) język rozprawy oraz staranność edytorska.

Posłużenie się powyższymi kryteriami oceny pracy doktorskiej pozwoliło na sformułowanie opinii o spełnieniu warunków stawianych rozprawom doktorskim w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dało możliwość odniesienia się do stopnia efektywności dociekań badawczych i sposobów ich dokumentowania w treści rozprawy, ponadto do stylu pracy oraz do indywidualnych cech pisarstwa naukowego Autora dysertacji.

1. Wybór tematu oraz poprawność sformułowania tytułu dysertacji

Lektura rozprawy pozwala zauważyć, że wybór tematu wynikał z kilku przesłanek. Po pierwsze, dotyczył problematyki komunikowania politycznego, które odgrywa istotną rolę w

ul. Głęboka 45, 20-612 Lublin, www.politologia.umcs.pl
Sekretariat: +48 81 537 25 12, fax: +48 81 537 60 22
e-mail: ewa.maj@mail.umcs.pl

NIP: 712-010-36-92
REGON: 000001353

poznaniu narzędzi i technik wpływu w polityce oraz opowiadania o polityce. Po drugie, odnosił się do czasopisma „Prosto z Mostu" oraz jego obecności w systemie prasowym Drugiej Rzeczypospolitej. Po trzecie, dawał przestrzeń do rozważenia procesów modernizowania twórczości wydawniczo-redaktorskiej oraz dziennikarskiej. Po czwarte, pozwalał na prezentację stanu prawno-politycznego i społecznego Polski międzywojennej w perspektywie publicystycznej. Po piąte, przyczynia się do przywracaniu pamięci o wybitnych postaciach obozu narodowego.

Tytuł rozprawy został poprawnie ustalony i starannie sformułowany. Spełnia wymogi nagłówkowe opracowań naukowych, ponieważ zawiera rzeczowo sformułowany problem badawczy o ujednoliconych parametrach merytorycznych, terytorialnych oraz temporalnych. Mimo pewnego tradycjonalizmu w ujęciu problematyki i zastosowaniu niewyszukanej frazy „oblicze ideowo-polityczne i społeczno-kulturowe", jest atrakcyjny i zachęcający do lektury rozprawy. Autor starał się wyjaśnić rozumienie poszczególnych składników wzmiankowanej frazy. Zdefiniował czym jest „oblicze", „oblicze ideowo-polityczne", „oblicze społeczno-kulturowe" [s. 17-18]. Zabrakło przypisów, w których znalazłoby się miejsce na udokumentowanie tytułowej terminologii. Należy zatem przyjąć, że definicje miały wyłącznie autorski charakter bez próby skonfrontowania z przemyśleniami innych badaczy. Jednak należy zwrócić uwagę na dwa mankamenty: (1) zabrakło w nich ścisłości określeń desygnatów, przykładowo, że jeden termin jest węższy od drugiego - zob. na s. 17: „Oblicze ideowo-polityczne czasopisma to termin węższy..."; (2) uwidoczniła się niespójność z celami pracy – chodzi o stwierdzenie, że „oblicze społeczno-kulturowe czasopisma odnosi się do jego wpływu na społeczeństwo oraz kształtowania kultury" [s. 17]. Jednakże w całej pracy nie ujęto całościowo problemu wpływu na odbiorców, natomiast są cząstkowe wzmianki o oddziaływaniu na opinię dziennikarzy z innych zespołów redakcyjnych, w tym, szczególnie z „Wiadomości Literackich", oraz grup literackich, zwłaszcza środowiska poetów spod znaku „Skamandra".

Podsumowując powyższe uwagi wypada wyraźnie podkreślić, że temat spełnia kryteria stawiane pracom badawczym. Jest w odpowiednim stopniu precyzyjny i kompletny, a także – mimo pewnej anachroniczności – zachowuje walory atrakcyjności naukowej.

2. Założenia badawcze, cel pracy, struktura dysertacji i kompozycja tekstu

Założenia badawcze zostały wyartykułowane we wstępie oraz w pierwszym rozdziale rozprawy. Wynikały z zainteresowania problematyką ideologii narodowej komunikowania politycznego Narodowej Demokracji w kontekście funkcji mediów masowych z uwzględnieniem prasy politycznej.

Autor złożył deklarację, że „zasadniczym przedmiotem badań jest analiza treści" [s. 17], ale jest ona zwodnicza, ponieważ przedmiotem badań był tygodnik „Prosto z Mostu" wraz z jego zawartością w postaci materiałów informacyjnych i publicystycznych. Natomiast analiza treści periodyku należy do zbioru technik badania przekazów medialnych. W podrozdziale pt. *Metody badawcze* pojawiła się informacja o wykorzystaniu metody analizy zawartości tygodnika, co jest w pełni zgodne ze sposobami eksploracji mediów i spożytkowania warsztatu właściwego dla komunikowania politycznego. Trafne było przywołanie teoretycznego dorobku Ireny Tetelowskiej oraz Walerego Pisarka. Można było nawiązać do pierwotnych rozważań Bernarda Berelsona (*Content Analysis in Communication Research*, Illinois 1952) i opracowanych przez niego kluczowych komponentów metody w postaci prezentacji jawnych treści przekazu medialnego (elementy syntaktyczne i semantyczne), obiektywizmu, systematyczności oraz frekwencyjności. W ocenianej rozprawie koncepcja Berelsona została wykorzystana, ale z jednym wyjątkiem. Krzysztof Kofin zrezygnował z ilościowych metod analizy zawartości prasy, co tłumaczył koncentracją uwagi badawczej na „selekcji tematycznej" [s. 19]. Mimo niefortunnej wypowiedzi, zgodzić się należy z jej sensem, ponieważ Autor podjął się przeprowadzenia wywodu, którego

istotę stanowiła identyfikacja i charakterystyka motywów oraz znaczeń wypowiedzi publicystycznych. Mógł zatem pominąć dane liczbowe i zrezygnować z ustalenia statystycznych parametrów przekazów prasowych.

Poprawnie przedłożony został cel pracy w postaci wieloaspektowej prezentacji tygodnika „Prosto z Mostu", jego profilu ideowego i politycznego oraz społecznego i kulturowego. Dopełnieniem celu głównego jest cel dodatkowy, w którym wyartykułowano wątek składu osobowego członków i współpracowników redakcji czasopisma na czele z sylwetką Stanisława Piaseckiego. Ponadto chodziło o kontekstowe ujęcie powyższych zagadnień, w tym zestawienie założeń programowych tygodnika z ideologią Narodowej Demokracji. Klarowne określenie celu rozprawy umożliwiło zapoznanie się z zamysłem autorskim oraz pozyskanie wiedzy z kierunkiem badań użytecznych dla rozwiązania tytułowego problemu.

Autor pracy sformułował hipotezę badawczą, która pozwalała na zweryfikowanie czterech kwestii: (1) znaczenia Stanisława Piaseckiego przy powstaniu i działalności periodyku; (2) ideowych związków z Narodową Demokracją; (3) niezależności i samodzielności tygodnika i jego zespołu redakcyjnego; (4) zachowania oryginalnego profilu tygodnika. Rzeczowa zawartość hipotezy oraz jej pojemność świadczą o tym, że Autor trafnie wybrał procedurę badawczą i odpowiednio ją poprowadził. Potwierdzeniem tej oceny są następująco po hipotezie pytania badawcze. Przy ich stawianiu Autor wykorzystał przejrzysty zabieg metodyczny w postaci powiązania pytań z zawartością rozdziałów. W ten sposób powstały trzy pytania, które zostały skorelowane z odpowiednimi fragmentami rozprawy. Przejrzyście określały miejsca, gdzie należało poszukiwać odpowiedzi, co znakomicie wzmocniło naukową wymowę rozprawy.

Struktura dysertacji jest konwencjonalna, a więc zgodna z oczekiwaniami stawianymi naukowym opracowaniom. W jej skład wchodzą cztery rozdziały, poprzedzone wstępem i domknięte zakończeniem. Zawiera także bibliografię oraz spis ilustracji i wykaz skrótów. Na

każdy rozdział składają się podrozdziały, a także – z wyjątkiem rozdziału pierwszego – są w niej podpunkty. Odmienność konstrukcji rozdziału pierwszego (wstępnego) wynika z jego funkcji – ma wprowadzić czytelnika w krąg danych o warsztacie naukowym, zastosowanym w rozprawie. Składa się z sześciu podrozdziałów. Z kolei trzy zasadnicze rozdziały są merytoryczne, wypełnione treścią opartą na kryterium rzeczowości autorskiego wywodu. Liczba podrozdziałów w każdym z nich jest identyczna – po trzy podrozdziały podzielone na wspomniane podpunkty. Szczegółowo przedstawiona konstrukcja tekstu ułatwia przemieszczanie się po treści. Dobrze świadczy o rozplanowaniu pracy oraz o świadomym zarządzaniu materią badawczą. Symetryczne ujęcie trzech rozdziałów pozostawia dobre wrażenie na czytelniku.

Równie pozytywny jest odbiór przedmiotowego wyodrębnienia rozdziałów. Autor starannie podążał tropem wyznaczonym przez kategorie badawcze zawarte w tytule dysertacji. Dlatego prawidłowo ustalił kolejność rozdziałów oraz ich zawartość. Stąd w rozdziale pierwszym omówiona została historia tygodnika „Prosto i Mostu", a także zaprezentowany został skład personalny redakcji. Rozdział drugi dotyczy profilu ideowego i politycznego periodyku, a trzeci – problematyce społecznej i kulturowej. Porządek poszczególnych części składowych rozprawy jest logiczny z wykorzystaniem reguły rozłączności, ponieważ każdy z rozdziałów może przybrać funkcję autonomicznego opracowania naukowego. Autorska narracja jest podporządkowana chronologii wydarzeń, co pozwala na pełniejszą prezentację ciągłości i zmian zachodzących w twórczości dziennikarskiej zespołu redakcyjnego czasopisma.

Słabością struktury rozprawy jest brak podsumowań cząstkowych. W kompozycji tekstu uwidoczniła się maniera, polegająca na kończeniu cytatem poszczególnych podrozdziałów, przykładowo, s. 42; s. 70; s. 131; s. 242. Podobna uwaga dotyczy domknięcia treści podpunktów, co oznacza, że w dużej części pracy zabrakło autorskiego wnioskowania, którego nie mogło zastąpić wykorzystanie *in extenso* cudzych tekstów. Nie ma natomiast zastrzeżeń do zakończenia,

zamykającego rozprawę. Jest dobrze rozwinięte – obejmuje ponad trzynaście stronic. Zawiera konstytutywne cechy końcowej części opracowania naukowego, a więc są w nim: odpowiedzi na pytania badawcze, weryfikacja hipotezy, pogłębione końcowe wnioski z badań i podsumowanie rozważań, a także prognozowane kierunki dalszych badań problemu umieszczonego w tytule dysertacji. Zakończenie, w którym znalazło się miejsce na wyrażenie oczekiwania, że rozprawa przyczyni się do restytucji pamięci o tygodniku, jest rzetelnym domknięciem autorskiej narracji.

3. Merytoryczna wartość opracowania

Rozprawa ma bogatą zawartość merytoryczną, na którą złożyły się zagadnienia różnej natury: politycznej, społecznej, intelektualnej, kulturalnej, światopoglądowej. W trzech rozdziałach rzeczowych (drugi-czwarty) opisane zostały istotne składniki wiedzy o tygodniku. Autor wyselekcjonował problemy według porządku: od opisu czasopisma po prezentację jego ideowej i politycznej zawartości.

W rozdziale zatytułowanym *Historia i środowisko tygodnika „Prosto z mostu"* Autor poprawnie poprowadził rozważania o czasopiśmie i jego miejscu w systemie medialnym. Historię periodyku ukazał na tle dziejów Polski międzywojennej. Uwzględnił ponadto stan mediów, w tym nowoczesnych wówczas środków przekazu jak film czy radio. Precyzyjnie omówił strukturę czasopisma, zaprezentował działy stałe oraz rubryki tworzone doraźnie, służące porządkowaniu i hierarchizowaniu materiałów publikowanych w tygodniku. W pracy znalazły się również dane o gatunkach prasowych. Zwrócono uwagę na artykuły wstępne, artykuły komentatorskie i merytoryczne, na cykle reportaży (przykładowo: cykl reportaży Józefa Kisielewskiego pt. *Z podróży po Niemczech współczesnych*), felietonistykę z różnymi jej odmianami (szczególnie cykl pt. *Ryżową szczotką* Karola Zbyszewskiego), ankiety (przykładowo, *Jaką najlepszą książkę przeczytałem w roku 1935*), pogłębione wywiady ze znanymi osobami ze świata polityki. Na

łamach periodyku drukowano powieści w odcinkach, zamieszczano dzieła poetyckie, a ponadto publikowano utwory satyryczne.

Pod względem genologicznym był to zatem zestaw niemal kompletny, ponieważ znalazła się w nim również epistolografia, złożona z korespondencji autorstwa wybitnych polemistów. Były też relacje z podróży (przykładowo: K. Iłłakowiczówna, *Coś niecoś o Bułgarii*, 25 X-1 XI 1936, nr 46, s. 5), poszerzające krąg zainteresowania czytelników tygodnika. Powyższe dane można było uzupełnić o informację o znaczeniu tygodnika przy upowszechnianiu dokumentów źródłowych, jak, przykładowo: I. Chrzanowski, *Pięć listów Stefana Żeromskiego*, 25 X-1 XI 1936, nr 46, s. 2. Szczególnym rodzajem aktywności redakcyjnej przy popularyzacji egodokumentalistyki politycznej była publikacja unikatowych wspomnień Stanisława Wojciechowskiego, poświęconych jego działalności politycznej przed prezydenturą, czy Stanisławy Studnickiej, siostry Władysława, dotyczące Romana Dmowskiego i jego pobytu w Mitawie. Tekst Studnickiej redakcja dopełniła fotografią, na której Dmowski był uwieczniony w towarzystwie Bolesława Hirszfelda, Tomasza Ruśkiewicza, Jana Warchockiego (S. Studnicka, *Dmowski w Mitawie*, „Prosto z Mostu" 5 II 1939, nr 6, s. 3). Jak słusznie zauważono w rozprawie, redakcja dbała o dodatki o treści kulturalnej, a także korzystała z możliwości drukowania różnych akcydensów. Powołała do życia Bibliotekę „Prosto z Mostu", w ramach której wydawała książki o tematyce historiozoficznej i politycznej (przykładowo Jana Mosdorfa) oraz artystycznej (poezje Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego).

Powyższa wzmianka o fotografii pozwala na odniesienie się do szaty graficznej. W dysertacji znalazły się autorskie refleksje nie tylko o fotografiach, ale także o fotomontażach, rysunkach oraz przypadkach zastosowania innych form grafiki użytkowej. Właściwie wskazano ich autorów, ale z jednym wyjątkiem. Chodziło o Włodzimierza Bartoszewicza, którego nazwisko

zostało zniekształcone – jako Bartosiewicz jest na s. 161 i s. 293 oraz s. 319. Był synem Joachima Bartoszewicza, o którym nadmieniono w rozprawie na s. 301.

Autor rozprawy ze znawstwem opisał sylwetkę Stanisława Piaseckiego, któremu poświęcił spory fragment rozdziału drugiego. Redaktor naczelny i wydawca periodyku został ukazany w kilku perspektywach: rodzinnej i towarzyskiej, edukacyjnej, zawodowej, politycznej. Dzięki starannej rekapitulacji jego biografii czytelnik rozprawy otrzymał portret nietuzinkowego człowieka, mającego predyspozycje do pracy twórczej, potrafiącego nadać szczególny rys czasopismu przez siebie kierowanemu. Poprawnie przypomniano przebieg pracy dziennikarskiej Piaseckiego w okresie poprzedzającym powołanie „Prosto z Mostu". Ponadto ocenie została poddana jego działalność w okresie kierowania tygodnikiem. Artykuły wstępne jego autorstwa nadawały ton periodykowi, były oryginalnymi tekstami o stosownej sile oddziaływania na zespół redakcyjny, współpracowników oraz odbiorców treści prasowych. W rozprawie słusznie odnotowano, że o przedmiocie zainteresowania pisał w zdecydowanym tonie, czasami wypowiadając się emocjonalnie. Warto było przy tej sposobności wykorzystać pełen dramatyzmu artykuł S. Piaseckiego o wyrazistym tytule *Łom żelazny i mózg*, („Prosto z Mostu" 10 X 1937, nr 47, s. 1), w którym przedstawił okoliczności ulicznego napadu i bestialskiego pobicia Wojciecha Wasiutyńskiego w dniu 29 września 1937 roku. Omówienie tego artykułu byłoby użyteczne przy wyjaśnieniu przytoczonego w rozprawie fragmentu wspomnień Karola Zbyszewskiego o Wasiutyńskim „z rozharataną przez ABeCaków czaszką" [s. 103]. Domknęłoby niektóre wątki związane z rywalizacją polityczną wewnątrz obozu narodowego.

Krzysztof Kofin trafnie zdiagnozował przypadki zarzutów kierowanych pod adresem S. Piaseckiego. Słusznie zauważył, że krytyka przybierała rozmaitą postać pisarstwa politycznego. Znajdowała się w polemikach prasowych, w artykułach oskarżycielskich, ale też w utworach literatury pięknej, przykładowo, powieść pt. *Sidła* Leona Kruczkowskiego, a ponadto w

karykaturach w czasopiśmiennictwie satyrycznym [s. 56-58]. Redaktor „Prosto z Mostu" był też obiektem adoracji, ciesząc się uznaniem jako pisarz, eseista, dziennikarz – w tym wypadku Autor rozprawy przypomniał wiersz pt. *Okulary Staszka* autorstwa Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego [s. 68-69]. Istotna była też informacja o własnym wkładzie (wraz z Mateuszem Kofinem) w dzieło utrwalania i popularyzacji literackiego dorobku S. Piaseckiego [s. 7]. Do niezbędnych danych biograficznych można jeszcze było dodać informację, że Piasecki wchodził w skład ścisłego kierownictwa Komitetu Prasy Młodych.

Oprócz sylwetki redaktora naczelnego w rozprawie zostały zaprezentowane postaci dziennikarzy, publicystów, pisarzy, recenzentów filmowych i muzycznych, autorów tekstów krytycznoliterackich, wśród których znaleźli się: Alfred Jesionowski, Alfred Łaszowski, Bolesław Miciński, Adolf Nowaczyński, Włodzimierz Pietrzak, Jerzy Waldorff, Karol Zbyszewski i inni. Cenne były syntetyczne biogramy zawierające ciekawe informacje o wzmiankowanych sylwetkach, ale też o ich otoczeniu społecznym. Dobrze się stało, że Autor przekraczał granice czasowe wyznaczone istnieniem tygodnika. Dzięki temu powstał klarowny obraz środowiska członków redakcji oraz współpracowników czasopisma. W niektórych przypadkach nie udało się zachować precyzji przy ustalaniu danych biograficznych. Doszło do niekonsekwencji dotyczących informacji o okolicznościach śmierci Alfreda Jesionowskiego – zob.: na s. 81 oraz na s. 103. Podobnie było w wypadku Jana Bajkowskiego – najpierw podano, że prawdopodobnie został zamordowany przez bojówkarzy PPR [s. 100], następnie pojawiło się kategoryczne stwierdzenie, że został „zabity przez bojówkę PPR" [s. 103].

Jak nadmieniono wyżej dwa rozdziały merytoryczne – trzeci i czwarty – zostały poświęcone ideowym i politycznym aspektom publicystyki tygodnika „Prosto z Mostu". Staranne ukierunkowanie refleksji autorskiej dało pozytywne rezultaty. Powstało spójne wewnętrznie opracowanie, w którym zostały uwzględnione części składowe myśli politycznej odzwierciedlonej

na łamach czasopisma. Ponadto Autor w wielu wypadkach skłaniał się w stronę kategorii komunikowania politycznego z uwzględnieniem odpowiedzi na fundamentalne pytania o aparat nadawczy i autorów komunikatów politycznych, a także o styl artykulacji treści komunikacyjnej.

Krzysztof Kofin udowodnił, że prasa była świetnym materiałem do zajęcia się problemem ukazywania hegemonicznych prądów politycznych oraz prezentowania dorobku ideologów na czele z Romanem Dmowskim. Wyselekcjonowane składniki publicystyki prasowej pozwoliły na opisanie istotnych spraw politycznych, wśród których szczególne miejsce zajmowała koncepcja „prawa do twórczości" w ujęciu S. Piaseckiego. W rozprawie zostały odpowiednio opisane i starannie zestawione z wizją wielkiego narodu, zaprawioną antyliberalizmem, antykapitalizmem oraz antysemityzmem. Ponadto dały okazję do zrekapitulowania danych o rozwijania koncepcji przez jej zwolenników oraz do opisu polemicznych artykułów prasowych, sporządzonych przez przeciwników.

Pewnego rodzaju ograniczenie naukowych dociekań Autora – zgodnie z własną deklaracją – dotyczyło politycznych aspektów prasowego przekazu. Skutkowało świadomym zredukowaniem zainteresowania twórczością formalnie apolityczną, czyli zwyczajowo przypisaną problematyce kulturalnej. Jednak dobrze się stało, że nawet w „niewielkim stopniu" [s. 18] skupiona uwaga na tej dziedzinie aktywności publicystycznej, przyniosła stosowne rezultaty. W efekcie zaprezentowany został cały ciąg działań zespołu redakcyjnego i współpracowników poświęconych szeroko rozumianej problematyce polityki. Nawet w recenzjach książkowych czy filmowych uwidoczniły się składniki polityk szczegółowych, jak polityka społeczna, gospodarcza, oświatowa czy kulturalna. Ponadto można było zauważyć, że niekiedy pojawiała się swoista korelacja między krytycznymi uwagami, przykładowo o poziomie kształcenia w szkołach o kierunkach artystycznych (J. Bajkowski, *Recenzje z wystaw*, „Prosto z Mostu" 28 VI 1936, nr 26, s. 7), a zbieżną z nimi opinią MWRiOP (AAN, sygn. 2/14/0/8/7047, k. 298). Tego typu przypadki

świadczyły o znaczeniu tekstów prasowych poświęconych zagadnieniom pozornie odległym od wielkiej polityki.

W rozprawie znalazło się miejsce na rekonstrukcję dyskursu o literaturze pięknej, o pojmowaniu pojęcia pisarza katolickiego i typologii ich dorobku literackiego, o filozoficznych fundamentach twórczości artystycznej. Starannie zrekonstruowany został przebieg prasowej debaty, w jakiej udział wzięli Adam Doboszyński, Jan Dobraczyński, Witold Turno, Jerzy Turowicz, Wojciech Wasiutyński i inni. Przebieg debaty pozwolił Autorowi na pokazanie wiedzy, jaką wykazywali się dyskutanci, gdy rozważania osnuli wokół myśli katolickiej i jej europejskich oraz polskich autorów. Cenne było zwrócenie uwagi na to, że nawiązywali do rozważań wielu myślicieli, wśród których m.in. byli: André Gide, Jacques Maritain, François Mauriac, Friedrich Nietzsche, Blaise Pascal. Obok refleksji na temat sporów ideowych autorska konstatacja debaty dotyczyła powodów popularności w Polsce pisarstwa Gilberta Keitha Chestertona i szczególnego oddziaływania na młode pokolenie Polaków. Rozważaniom towarzyszyło zestawienie nazwisk polskich pisarzy katolickich, co porządkowało spojrzenie na współczesną twórczość literacką. Umożliwiło wykazanie okoliczności wzrostu zainteresowania tematyką religijną. Warta odnotowania była gotowość redakcji tygodnika do kształtowania kultury medialnej. Chętnie wypowiadano się o „młodej prasie", zaliczając do niej „Prosto z Mostu". Łamy czasopisma udostępniano rozważaniom o radiofonii oraz jej roli w edukowaniu i wychowywaniu Polaków. Akcenty położone były na obecność treści katolickich (zob.: K. Daszkiewicz, *Jakiego radia chcemy*, 27 XI 1938, nr 52, s. 1).

W rozdziale trzecim, poświęconym koncepcjom ideowo-politycznym, znalazły się bogato udokumentowane refleksje autorskie. Interesująco wypadły uwagi dotyczące obecności i roli młodej generacji w Polsce niepodległej. Autor rozpatrzył kwestię w perspektywie strukturalnych zmian zachodzących w obozie narodowym i kształtowania się nowych ugrupowań politycznych z

uwzględnieniem rywalizacji między odłamami ONR. Skoncentrował uwagę na pokoleniowych interpretacjach ideowych zagadnień epoki, na stosunku do suwerenności, nacjonalizmu, tradycji, wierzenia religijnego, przemian obyczajowych, uwidocznionych w latach trzydziestych XX wieku. Pewien niedosyt wywołał brak odautorskiej oceny sytuacji państwa w perspektywie dysfunkcji jego organów, dostrzeganej i opisywanej na łamach „Prosto z Mostu". W rozprawie uwidocznił się niedostatek refleksji o ustroju instytucji publicznych, a także o kondycji kadry zarządzającej i wykonawczej. Zabrakło oceny, jaka przewijała się w tygodniku, a dotyczyła m.in. słabości organów zarządczych czy kwestii niedowładu administracyjnego. *Notabene*, o co chodziło w stwierdzeniu że S. Piasecki obserwował „pozorne zmiany na scenie politycznej" [s. 105]? – konstatacja miała miejsce przy okazji omawiania skutków ordynacji wyborczej z 18 lipca 1935 roku. Zapis wywołuje wrażenie, że pochodzi opinia o „pozornych zmianach" od Autora rozprawy.

Tematyka rozdziału czwartego dotyczyła spraw społeczno-kulturowych z ekspozycją wątków światopoglądowych. Autor enumeratywnie określił obszar zainteresowań, informując że „dotyczą one kwestii światopoglądowych, takich jak religia, prawo do przerywania ciąży, kształt i wizja rodziny, oraz kulturowych, takich jak charakter i cele literatury" [s. 18]. W istocie pokazał wzorce kulturowe, występujące na łamach periodyku – choć nie dokonał ich typologii w porządku normatywnym (wzorce postępowania; mentalność) oraz w porządku behawioralnym (sposób realizacji danej normy; rzeczywiste zachowanie członków konkretnej zbiorowości). Niewątpliwym atutem rozprawy są odniesienia do wzorców postulowanych oraz wzorów realizowanych, mimo że nie zostały skategoryzowane przez Autora. W ich kontekście znalazły się uwagi o nieheteronormatywnych postawach niektórych publicystów. Dało to pożywkę dla wzmocnienia opinii o tym, że tygodnik był miejscem obecności osób, a niekiedy też artykulacji treści, które wykraczały poza granice wyznaczone programem organu prasowego, reprezentatywnego dla środowiska narodowo-radykalnego i katolickiego. Zarazem dawał

przestrzeń do dezaprobaty postępowania niezgodnego z etyką religijną, co zostało starannie odnotowane w rozprawie. Znalazły się w niej też rozważania poświęcone publicystyce, w której rozpatrywane było ryzyko zapaści demograficznej Polski oraz ukazywano poszukiwania powodów zmniejszenia się dzietności – ciekawie wybrzmiały wątki oskarżeń pod adresem mężczyzn, szczególnie w wersji „olla-inteligentów".

Reasumując powyższe uwagi wypada podkreślić, że Autor wypełnił powinności związane ze zrekonstruowaniem profilu czasopisma. Wykazał, że redakcja tworzyła pole do reprezentacji poglądów krytycznych wobec programowej myśli periodyku. Zarazem przekonująco ukazał ideowe principia i polityczne wartości, pozostające głównym elementem procesu informowania oraz publicystycznego perswadowania w na łamach tygodnika. Zagadnienia typowo polityczne (ustrój państwa, system partyjny, stosunki wewnętrzne i międzynarodowe) znajdowały się obok problematyki prądów artystycznych, filozoficznych, literackich, które dopełniały treść rozprawy. Ponadto powiodły się autorskie działania w kierunku prezentacji norm poznawczych, estetycznych i ludycznych uobecnionych na łamach „Prosto z Mostu".

4. Dobór i wykorzystanie bazy źródłowej

Rozprawa powstała na podstawie eksploracji materiałów źródłowych, wśród których w sposób oczywisty najważniejsze miejsce zajmowały poszczególne roczniki „Prosto z Mostu". Wiedza z nich zaczerpnięta została wzmocniona, niekiedy skontrastowana, z danymi pochodzącymi z kwerendy ponad pięćdziesięciu innych periodyków, wśród których pod względem frekwencyjnym poczesne miejsce zajęły „ABC" oraz „Wiadomości Literackie" (każde z nich było cytowane przeszło sto razy) oraz „Myśl Narodowa" (cytowana ponad dwadzieścia razy).

Dobór tytułów prasowych oraz częstotliwość ich wykorzystania świadczyły o dążeniu Autora do skrupulatnego ukazania pozycji „Prosto z Mostu" wśród innych periodyków. Prasa

należy do grupy źródeł niepewnych, a więc wymagających konfrontacji z innymi dokumentami. Do realizacji tego zadania przyczyniło się spożytkowane fundamentalnych pism politycznych, traktatów filozoficznych i historiozoficznych oraz dzieł literackich. Wśród ich autorów m.in. byli: Zygmunt Balicki, Roman Dmowski, Adam Doboszyński, Jędrzej Giertych, Jan Mosdorf, Stanisław Piasecki, Jan Ludwik Popławski, Roman Rybarski, Stefan Żeromski. Skład cytowanych ideologów, intelektualistów, literatów, naukowców potwierdzał powyżej sformułowaną ocenę, że Autor rozprawy zadbał o dobór reprezentatywnej dokumentacji źródłowej. Podobna opinia towarzyszy przeglądowi memuarystyki, wykorzystanej dla pogłębienia autorskich dociekań naukowych. Dzięki temu ważne miejsce w korpusie źródłowym zajęły autobiografie, diariusze, korespondencje, pamiętniki, wspomnienia. Przyczyniły się do wzbogacenia procedury rozwiązywania tytułowego problemu badawczego. Lektura dysertacji pozwala zauważyć, że znać w niej krytycyzm wobec źródeł pierwotnych. Przy ich eksploracji Autor rozprawy zachował stosowną wstrzemięźliwość i utrzymał się w ryzach zobiektywizowanego naukowca, który nie formułuje ocen bez oparcia w dokumentacji.

Równie pozytywnie należy ocenić dobór literatury naukowej. Wykorzystane zostały wyniki pracy badawczej autorów opracowań monograficznych z różnych ośrodków naukowych. Z recenzenckiego obowiązku można jeszcze wskazać, że wśród nich zabrakło artykułu: Ł. Machaj, *O kapitalizmie, komunizmie i nowym ustroju gospodarczym - publicystyka Stanisława Piaseckiego na łamach „Prosto z Mostu" (1935-1936)*, [w:] *Na szlakach niepodległej. Polska myśl polityczna i prawna w latach 1918-1939*, Wrocław 2009, s. 325-338.

W podsumowaniu należy podkreślić, że dobór bazy źródłowej był odpowiedni, a jej eksploracja właściwa dla tematu rozprawy.

5. Język rozprawy oraz staranność edytorska

Autor operował dobrze dobraną siatką pojęciową, zarówno ogólną, jak i typową dla środowiska „Prosto z Mostu". Poprawnie posługiwał się polszczyzną, ale zdarzały się usterki językowe, stylistyczne czy gramatyczne. Zdarzyło się napisać: „tzw. fornalów" [s. 130], albo nonszalancko poinformować o sprowadzeniu do redakcji czasopisma „Janów Bajkowskiego i Mosdorfa" [s. 65]. Wadliwy był zapis „bismarkowskie" [s. 111] – zamiast: bismarckowskie. Różnie podawano nazwę grupy poetyckiej Skamander – raz jest cudzysłów [s. 12; s. 85; s. 277], a innym razem go nie ma [s. 28; s. 189; s. 249; s. 298]. Zdarzyła się antropomorfizacja fragmentów pracy, przykładowo, „podrozdział porównuje" [s. 6], w użyciu znalazła się terminologia potoczna, gdy wzmiankowano o tym, że literaci „rozpływali się" nad budową COP [s. 127], „piętnowanie rozpalonym żelazem" [s. 256], „miał tzw. nosa" [s. 299], o „tzw. bezdzietnych niedojdach" [s. 316]. Czasami zdarzało się użyć obrazowego objaśniania etapów rozwoju ideowej i politycznej świadomości członków ruchu narodowego – gdy „wielu <młodych> działaczy obozu narodowego przeszło przez okres tzw. ząbkowania" [s. 109]. Zamiast o „religii katolickiej" [s. 13; s. 223] należało pisać o wyznaniu katolickim. Zbyteczne było powtórzenie opinii S. Piaseckiego o giełdzie literackiej i niemożności przebicia się na niej literatury narodowej [s. 189; s. 298; s. 316]. Podobna sytuacja wystąpiła przy informowaniu o stosunku redakcji do tego, że Nagrodę Młodych PAL w 1937 roku uzyskał Jalu Kurek – doszło do powtórzenia niemal takich samych fraz na s. 294-295 oraz s. 316-317.

Trudno zrozumieć powody, dla których Autor rozprawy wypowiadał się o tym, że „zwykle za tzw. ojców założycieli endecji uznaje się Zygmunta Balickiego" [s. 8] albo nadmieniał o „tzw. ojcach polskiego nacjonalizmu" [s. 16] lub zauważał „tzw. cechy endeckie" [s. 242]. Skłonność do używania skrótu „tzw." bywała niepokojąca dla czytelnika dysertacji, ponieważ nie wiadomo czy należało ją odczytać jako rodzaj autorskiej asekuracji, czy może wyraz dystansowania się od opisywanych zjawisk. W powyżej przytoczonych przypadkach raczej żadna z nadmienionych

opcji nie występowała. Równie zaskakująco brzmiały wypowiedzi: „tzw. sanacyjna władza" [s. 6], „tzw. tabloidy" [s. 4], „tzw. nowoczesny nacjonalizm" [s. 6; s. 308], „tzw. trzecia droga" [s. 119 oraz na s. 308], „tzw. nacjonalizm integralny" [s. 144], „tzw. myśl zachodnia" [s. 147], „tzw. zamach majowy" [s. 10; s. 305; s. 309], „tzw. rządy pomajowe" [s. 106], „tzw. poziom sztuki" [s. 189], „tzw. twórcza moc" [s. 201], „tzw. francuska literatura katolicka" [s. 220], „tzw. słowa zaklęcia" [s. 120]. W pracy łącznie skrót „tzw." został użyty ponad sto razy, przy czym w wielu wypadkach powtarzał się bez uzasadnienia. Pod tym względem niezbędna jest staranna korekta tekstu. Wśród innych usterek wypada zwrócić uwagę na błędnie podane nazwisko - jest: Kazimierz Koźmiński [s. 130], a powinno być: Kazimierz Koźniewski.

Wspomniane powyżej usterki są łatwe do wyeliminowania. Nie przeszkadzają wyrażeniu pozytywnej opinii o stylu wypowiedzi Autora, który używał języka żywego, gdy ze swadą opisywał profil tygodnika, prezentował jego redaktorów, współpracowników, a ponadto także politycznych wrogów. W ten sposób oddawał atmosferę, w jakiej kształtowały się wzorce komunikacji zapośredniczonej, w której ważną rolę odegrała prasa. Był to niejako naddatek wiedzy w stosunku do fundamentalnych danych o periodyku i jego programie wyrażonym w publicystyce poświęconej problemom ideowym i politycznym oraz społecznym i kulturowym.

Wzmocnieniem poznawczych walorów pracy był materiał ilustracyjny. Został on starannie dobrany i precyzyjnie rozmieszczony. Autor rozprawy wyselekcjonował z szaty graficznej „Prosto z Mostu" rysunki i fotomontaże, które dobrze uzupełniały zasadniczy wywód naukowy. Ich liczba – dziesięć ilustracji – była odpowiednia do zobrazowania istotnych treści politycznych, których opis znalazł się w autorskich komentarzach. Materiały ilustracyjne miały własny numer, tytuł oraz dane źródłowe, z których można się dowiedzieć o pierwodruku.

Tekst rozprawy, liczącej 340 stronic, został zaopatrzony w 1091 przypisów. Taka proporcja między objętością pracy a liczbą odsyłaczy pozytywnie świadczyła o warsztacie naukowym mgr.

Krzysztofa Kofina, który rzetelnie dokumentował swoje dokonania. Udało się sporządzić przypisy bibliograficzne (proste i złożone) oraz przypisy merytoryczne, w tym słownikowe, dygresyjne, polemiczne. Potwierdzały umiejętności badawcze Autora.

Uwagi końcowe i konkluzja

Krzysztof Kofin przeprowadził pełną procedurę badawczą. Dokonał ustaleń porządkujących dotychczasowy stan wiedzy, zrekonstruował dorobek tygodnika „Prosto z Mostu", ale również ustalił nowe treści poznawcze, związane z dziejami i profilem tygodnika. Zadbał o zestawienie danych, samodzielnie pozyskanych z analizy zawartości oraz analizy treści czasopisma, z materiałami porównawczymi z innych periodyków, z pism politycznych i egodokumentalistyki oraz z literatury przedmiotu. Udowodnił, że tygodnik „Prosto z Mostu", pozostając organem prasowym środowiska narodowo-radykalnego, stworzył miejsce dla polemiki intelektualnej, kulturalnej, literackiej. Staranność Autora przy interpretacji materiałów źródłowych, umiejętność formułowania ocen przy zachowaniu ostrożności badawczej, a także jakość wypowiedzi naukowej sprawiły, że powstała wartościowa praca, którą po naniesieniu odpowiednich korekt, można rekomendować do publikacji. Rozprawa zasługuje na wyróżnienie z uwagi na: (1) oryginalność problematyki badawczej; (2) wysoką wartość merytoryczną tekstu; (3) dobór próby badawczej; (4) narrację autorską, w której odzwierciedlone zostały prymarne treści badawcze.

W konkluzji stwierdzam, że opracowanie mgr. Krzysztofa Kofina pt. *Oblicze ideowo-polityczne i społeczno-kulturowe tygodnika „Prosto z mostu" (1935-1939)* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Jest pracą stanowiącą oryginalne rozwiązanie problemu badawczego, dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Autora, potwierdza umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Czyni zadość wymogom merytorycznym i

formalnym sformułowanym w artykule 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.). Dlatego przedkładam wniosek, aby mgr Krzysztof Kofin uzyskał zgodę na udział w dalszych etapach postępowania w przewodzie doktorskim.

Ewa Maj

Lublin 28.11.2025